

Ryszard Michalak, *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945-1989*,
Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego,
Zielona Góra 2014, ss. 450

Najogólniej rzecz ujmując, polityka wyznaniowa jest stosunkiem państwa do związków wyznaniowych. Materia ta wydaje się dziś bardzo złożona, zasadza się bowiem na konstytucyjnych gwarancjach wolności sumienia i wyznania czy wolności religijnej. Stosunek państwa do związków wyznaniowych można rozpatrywać przez pryzmat dwóch przeciwstawnych koncepcji – państwa wyznaniowego opartego na ścisłym powiązaniu państwa i związków wyznaniowych oraz państwa świeckiego, którego założeniem jest ich rozdział. Należy jednak odnotować, że wskazane modele przyjmują różne formy, w zależności od ustroju, systemu politycznego konkretnego podmiotu państwowego. W tym kontekście nie traci także na aktualności pytanie o relacje pomiędzy polityką a religią, jak również genzę politycznego uwikłania religii oraz działań politycznych nią inspirowanych. Warto podkreślić, że stosunek polityki do religii czy państwa do związków wyznaniowych nie mogą sprowadzać się tylko do konstytucyjnego porządku rozdziału tych podmiotów. Dla zapewnienia wolności religii od państwa czy wolności państwa od religii konieczne są działania zmierzające do oddzielenia sfery religijnej od państwa lub zniesienia religii państwowej. Działania te jednak nie powodują, że polityka w dalszym ciągu nie wnika w obszar religii, a religia w sferę polityki. Warto podkreślić, że zagadnienia te mieszczą się w zakresie politologii religii, tj. jednej z najmłodszych subdyscyplin nauk politycznych. W tę problematykę (ale nie tylko) wpisuje się także monografia Ryszarda Michalaka traktująca o polityce wyznaniowej państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945-1989. W środowisku naukowym autor znany jest z badań nad najnowszą historią polityczną oraz podejmowania problematyki polityki wyznaniowej – nie tylko w wymiarze historycznym. Obserwując dotychczasowy, interesujący dorobek naukowy R. Michalaka, chciałbym podkreślić, że – w moim przekonaniu – recenzowana monografia jest jedną z najważniejszych pozycji w tym dorobku i – jak przypuszczam – stanowi swego rodzaju podsumowanie dotychczasowych zainteresowań badawczych autora. Książka, dość obszernych rozmiarów (450 stron), ma niewątpliwie charakter nowatorski, już lektura części *Wstęp pracy* pokazuje bardzo dobry, rzetelny warsztat naukowy jej autora.

Niniejsza publikacja podzielona jest na wspomniany wyżej wstęp, osiem rozdziałów (zatytułowanych kolejno: *Twórcy i decydenci polityki wyznaniowej*; *Uwarunkowania polityki wyznaniowej wobec mniejszości religijnych*; *Obsadzanie kierowniczych stanowisk*

kościelnych; Polityka likwidacyjna; Polityka reglamentacyjna; Obrzeża głównego nurtu polityki wyznaniowej; Determinanty doktrynalne i teologiczne polityki wyznaniowej; Mniejszości religijne w propagandzie państwowej i działaniach antyrzymskokatolickich), zakończenie oraz bogatą – rzecz można bezcenną – bibliografię zawierającą m.in. niepublikowane materiały archiwalne, dokumenty, wspomnienia, wywiady, monografie, prace zbiorowe, artykuły naukowe czy teksty publicystyczne. To imponującej objętości zestawienie jest kopalnią wiedzy na temat polityki wyznaniowej i może być pomocne dla tych, którzy w pracy naukowej (ale nie tylko) zajmują się podobną problematyką. Przyjęta struktura pracy jest poprawna, logiczna, spójna. Niewielkie zastrzeżenie – niemające wpływu na merytoryczną zawartość pracy – mam do tytułów kilku rozdziałów, np. *Polityka likwidacyjna, Polityka reglamentacyjna*, które w tej postaci (uwzględniając zawartość rozdziałów) są zbyt lakoniczne i ogólnikowe.

Zasadniczą intencją autora publikacji jest poznanie istoty polityki wyznaniowej państwa wobec mniejszości religijnych w latach stanowiących cezurę książki. Ryszard Michalak, stawiając interesujące pytania badawcze, próbuje przybliżyć czytelnikowi zarówno model, jak również charakter tejże polityki. Warto podkreślić, że wyznaczony sobie cel autor konsekwentnie realizuje na kolejnych kartach książki, analizując założenia polityki wyznaniowej, metody i mechanizmy czy skomplikowane, niejednoznaczne uwarunkowania wpływające na jej projektowanie i realizowanie, tj. sytuacja ideologiczna, religijna, historyczna, narodowościowa czy nawet geopolityczna. Tłumacząc i doprecyzowując cezurę czasową monografii (dla przypomnienia – lata 1945-1989), autor trafnie zauważa, że wraz z nastaniem III RP nie możemy mówić o definitywnym końcu polityki wyznaniowej realizowanej przed rokiem 1989. Jej założenia rzutują bowiem na sytuację mniejszości religijnych do dziś.

Ryszard Michalak słusznie wyróżnia w swojej pracy etapy (okresy) kształtowania polityki wyznaniowej, której rytm wyznaczały wydarzenia polityczne zarówno te o charakterze wewnętrznym, jak i międzynarodowym oraz aktywność (bądź jej brak) określonych związków wyznaniowych. Wskazanie tych etapów nie jest samo w sobie odkrywcze, niemniej jednak istotne z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, kreowanie polityki wyznaniowej w latach 1945-1989 przybierało bardzo różne, niekiedy nawet skrajne względem siebie formy, co przekładało się na wewnętrzną sytuację związków wyznaniowych. Nie można tu jednak generalizować i stawiać tezy, że wszystkie związki czy mniejszości religijne w jednakowy sposób odczuwały skutki poczynań władzy. Po drugie zaś, wśród badaczy nie ma pełnej zgody co do cezury roku '56 jako przełomowej dla kształtowania polityki wyznaniowej państwa.

Recenzowana praca – na co zwróciłem uwagę wyżej – ma charakter interdyscyplinarnej. Jej złożoność i wieloaspektowość wymusiły na autorze stosowanie rozmaitych metod badawczych, których zdecydowana większość mieści się w zakresie nauk politycznych. Ryszard Michalak wskazuje te metody i krótko je wyjaśnia. Wykorzystanie

jednej z metod jest jednak nieco wątpliwe. Mam tu na myśli metodę fenomenologiczną, jako przede wszystkim metodę badań filozoficznych, użytą przez badacza do wyodrębniania cech kościołów i związków wyznaniowych, istotnych z uwagi na konkretne rozwiązania polityki wyznaniowej. Dla jasności i logiki wyводу autor wskazuje we wstępie wiele hipotez badawczych, które przypisane są do konkretnych części monografii. Nie oznacza to jednak, że nie ma tezy głównej, co w przypadku wieloaspektowej pracy jest niekiedy trudne. Mam tu na myśli wyprowadzenie w fazie konceptualizacji badań jednego wiodącego założenia.

Jak już wspominałem, książka składa się z ośmiu, korespondujących ze sobą, rozdziałów. Mają one charakter chronologiczno-problemowy. W pierwszej części autor pochyla się nad twórcami i decydentami polityki wyznaniowej. Wywód rozpoczyna od dokładnej analizy aparatu wyznaniowego w strukturze Ministerstwa Administracji Publicznej. Ryszard Michalak sprawnie prowadzi czytelnika przez wydarzenia i postaci, które po II wojnie światowej odegrały niemałą rolę w tworzeniu tejże administracji. Badacz trafnie zauważa, że w kreowaniu powojennej rzeczywistości, ustroju państwa, zasad w nim panujących, komunistom przyświecał cel stopniowej marginalizacji, a następnie eliminacji religii. Istotne z punktu widzenia tematyki pracy i dalszego wyводу jest przypomnienie, iż w 1947 r. Departament Wyznaniowy Ministerstwa Administracji Publicznej wytypował te mniejszości wyznaniowe, które – jak pisze autor – z różnych powodów miały zostać objęte „szczególnym zainteresowaniem władz państwowych”. Aktywność państwa w tym zakresie powodowała, że w kolejnych latach lista wyznaczonych 20 Kościołów i związków wyznaniowych uległa ograniczeniu. Spoglądając dziś z perspektywy czasu na okres PRL, a także przez pryzmat zachowanych dokumentów i wiedzy z literatury przedmiotu, należy przyznać rację R. Michalakovi, który zauważa, że polityka wyznaniowa wobec mniejszości religijnych w omawianym w publikacji okresie obejmowała trzy warianty: polityki jawnej i legalnej, niejawnej i legalnej, tj. zgodnej z prawem państwowym, niejawnej i nielegalnej, co notabene oznaczało sprzeczność z prawem peerelowskiego państwa. Niemniej jednak już koniec lat 40. ubiegłego stulecia przyniósł – jak podkreśla autor – usankcjonowanie prawne tych Kościołów i związków, które doświadczyły tego, w różnej postaci, w II RP. Istotną kwestią poruszoną przez badacza jest również powołanie i organizacja Urzędu do Spraw Wyznań. Autor szczegółowo charakteryzuje strukturę organu oraz zakres spraw podejmowanych w ramach urzędu, co jako żywo przekładało się na status mniejszości religijnych w Polsce. Autor wykazuje także ścisłą zależność pomiędzy Urzędem do Spraw Wyznań a strukturą PZPR i aparatem bezpieczeństwa państwa. Chciałbym podkreślić, że analiza prowadzona przez autora w rozdziale pierwszym, ale też w kolejnych częściach pracy, nie stawia w pozycji uprzywilejowanej Kościoła katolickiego w Polsce. Ryszard Michalak w równy sposób traktuje wszystkie Kościoły

i związki wyznaniowe, jako podmioty doświadczając rozmaitych represji czy ingerencji ze strony państwa.

W drugiej, obszernej części monografii uwaga autora koncentruje się na uwarunkowaniach polityki wyznaniowej wobec mniejszości. Niewątpliwie jest to problem złożony, wieloaspektowy. Zgadzam się z badaczem, że nie ma dziś problemu z uchwyceniem relacji państwo – Kościół w poprzednim ustroju politycznym, niemniej jednak – w moim przekonaniu – sztuką jest pokazanie szerszego, niż tylko ideologicznego, charakteru tychże uwarunkowań, co autor bardzo interesująco i przekonująco (konfrontując swoją wiedzę z ustaleniami innych badaczy) czyni. Ciekawe spostrzeżenia płyną z zestawienia polityki wyznaniowej z polityką narodowościową. Polityki te były niejako „skazane” na siebie – jedna oddziaływała na drugą, wzajemnie się przenikając czy wzajemnie się warunkując. Nie bez znaczenia dla ówczesnej polityki wyznaniowej był nie tylko kurs obrany przez aparat partyjny, ale także wydarzenia międzynarodowe, o czym autor traktuje bardzo szeroko. Przyjęcie tej perspektywy nie tylko ubogaca wywód, ale przede wszystkim pozwala lepiej zrozumieć decyzje władzy podejmowane wobec mniejszości religijnych w Polsce.

Kolejna część pracy dotyczy obsadzania kluczowych stanowisk kościelnych i roli aparatu państwowego w tym zakresie. Autor, opierając się na różnorodnych materiałach źródłowych, dostrzega, że poza działaniami o charakterze likwidacyjnym i reglamentacyjnym władza zainteresowana obsadą kierowniczych stanowisk w wspólnotach religijnych wykorzystywała szeroki wachlarz metod ingerowania w sprawy wewnątrzkonfesyjne. Do 1956 r. przybierały one np. formy brutalnych nacisków, po przełomie zaś roku '56 były to: intrygi, perswazja, system „nagród” i „kar”. Problem ten autor szczegółowo analizuje na przykładach: Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Rozdziały czwarty i piąty monografii dotyczą niezwykle istotnych zagadnień polityki wyznaniowej państwa, tj. polityki likwidacyjnej oraz polityki reglamentacyjnej. Źródłem działań o charakterze likwidacyjnym było przekonanie – wynikające z ideologii – o potrzebie desakralizacji życia publicznego. Autor podkreśla, że wyselekcjonowanie przez władzę podmiotów „newralgicznie wrogich” wiązało się z poddaniem ich działaniom represyjnym. Kryterium wspomnianej selekcji była ideologiczna i polityczna „szkodliwość dla interesów państwa”. W tym kontekście R. Michalak analizuje sytuację następujących podmiotów: świadkowie Jehowy, grekokatolicy, protestanci ewangelicy, metodyści, adwentyści. Po nieudanych próbach ich likwidacji w okresie stalinowskim zostały objęte polityką reglamentacyjną. Polegała ona na koncesjonowaniu i reglamentowaniu działalności mniejszości religijnych. Koncesja – jak trafnie zauważa autor monografii – „wynikała przede wszystkim z oceny przydatności związku wyznaniowego w różnego rodzaju doraźnych akcjach lub strategicznych przedsięwzięciach” (s. 185). Podzielam pogląd autora, że władza

wykorzystywała koncesjonowane mniejszości dla m.in. propagandowego zwalczania Kościoła rzymskokatolickiego czy uzasadnia – w kraju i środowisku międzynarodowym – standardy pluralizmu religijnego i swobodę praktyk religijnych w PRL. Politykę reglamentacyjną autor opisuje na przykładzie następujących mniejszości: luteranie, prawosławni, baptyści, reformowani, Żydzi, Karaimi, protestanci ewangelicki, metodyści, adwentyści.

W części szóstej monografii R. Michalak koncentruje swoją uwagę na obrzeżach głównego nurtu polityki wyznaniowej. Wskazuje tu przede wszystkim na politykę „drugiego planu”, a zatem nurtu obejmującego mniejszości, w które władza ingerowała rządziej. Autor przytacza słuszny pogląd Kazimierza Urbana o podziale polityki wyznaniowej na „oficjalną” i „peryferyjną”. Warto za R. Michalakiem przypomnieć, że o polityce „peryferyjnej” w stosunku do konkretnych mniejszości decydowały zarówno kryteria ilościowe – niewielka liczba wyznawców, jak i jakościowe, oznaczające brak zagrożenia dla interesów państwa. Podobnie jak w przypadku polityki reglamentacyjnej władza wykorzystywała mniejszości „drugiego nurtu” w celach propagandowych, uzasadniając pluralizm religijny i swobodę wyznaniową w peerelowskim państwie. Jak zauważa autor, charakterystycznym zjawiskiem dla obrzeży głównego nurtu polityki wyznaniowej było, że wspólnoty „peryferyjne” terytorialnie znajdowały się w zachodniej i północnej części Polski. „Było to następstwem różnorodności konfesyjnej tego obszaru, ukształtowanej jeszcze w warunkach państwowości niemieckiej i pogłębionej transferami ludności po II wojnie światowej” – pisze R. Michalak. Analizując problematykę „drugiego nurtu” polityki wyznaniowej, badacz koncentruje swoją uwagę na: muzułmanach, starokatolikach i staroobrzędowcach, wspólnotach pietystycznych (neoirwingianie, darbyści), irenistach, zielonoświątkowcach poza Zjednoczonym Kościołem Ewangelicznym, mormonach, buddystach, hinduistach, synkretystach oraz innych – będących poza ewidencją – grup wyznaniowych i religijnych o nieformalnym statusie.

Rozdział siódmy dzieła dotyczy determinantów doktrynalnych i teologicznych polityki wyznaniowej. W pierwszej kolejności autor zwraca uwagę na cechy doktrynalne będące wyznacznikiem umiejscowienia w polityce wyznaniowej. Posługuje się tu przykładami Kościoła Polskokatolickiego i Kościołów mariawickich. W dalszej części pracy R. Michalak podkreśla znaczenie cech teologicznych, które traktuje jako „wyznacznik eksperymentu polityki wyznaniowej”. W tym kontekście pojawia się także koncepcja „redukcjonizmu religijnego”.

Ostatni rozdział autor poświęca na rozważania – które sygnalizowane były w poprzednich częściach pracy – tj. wykorzystywania mniejszości religijnych w propagandzie państwowej i działaniach antyrzymskokatolickich. Uważam, że szczegółowa lektura tego rozdziału dostarcza czytelnikom wielu nowych informacji na temat działań propagandowych (i nie tylko) aparatu państwowego w walce z Kościołem

rzymskokatolickim. W moim przekonaniu autor analizuje problem w sposób nowatorski, oparty na solidnej bazie źródłowej. Na tym przykładzie bardzo dobrze widać także ewolucję polityki wyznaniowej w PRL.

W zakończeniu monografii autor wyciąga wiele różnych wniosków. Część z nich nie jest może odkrywczą (np. że polityka wyznaniowa w latach 1945-1989 wpisywała się w „model intencyjnie ateistyczny i likwidacyjny”), a potwierdzająca czy weryfikująca ustalenia innych autorów w zakresie polityki wyznaniowej. Ryszard Michalak zwraca uwagę, że szeroko rozumiana polityka wyznaniowa koncentrowała się na procesie desakralizacji życia publicznego. Niewątpliwie istotne znacznie w tym zakresie miały działania *stricte* likwidacyjne i reglamentacyjne. Po lekturze książki całkowicie podzielam zdanie autora, że za wyznaczanie celów polityki wyznaniowej i jej decyzyjność w omawianym okresie odpowiadały trzy „ośrodki władzy”, tj. „wyspecjalizowane agendy rządzącej partii, specjalistyczny i formalnie administracyjny urząd oraz wyspecjalizowane jednostki w strukturze aparatu bezpieczeństwa” (s. 352). Na uwagę zasługują także wskazane przez badacza liczne uwarunkowania i determinanty polityki wyznaniowej państwa wobec mniejszości religijnych. Warto podkreślić, że autor, podejmując swoje badania, wyznaczył sobie ambitne cele, które w moim przekonaniu znakomicie zrealizował – zarówno na płaszczyźnie merytorycznej, jak również warsztatowej – na wyróżnienie zasługują bogate i bardzo dobrze zredagowane przypisy, a także przejrzysty, wyważony, bez zbędnego patosu język pracy.

Nie ukrywam, że książka R. Michalaka będzie zajmowała ważne miejsce w mojej prywatnej bibliotece. Decyduje o tym nie tylko tematyka, którą także się interesuję, ale przede wszystkim nowatorski charakter dzieła. Publikację rekomenduję badaczom różnych dziedzin naukowych – nie tylko politologom i historykom. Praca jest bowiem istotnym wydarzeniem wydawniczym i udaną próbą obiektywnego pokazania wielu skomplikowanych aspektów polityki wyznaniowej w poprzednim ustroju oraz określenia relacji na linii polityka – religia, który to problem – także dzisiaj – rozpała wiele emocji.

Bartłomiej Secler